

JANUSZ PODZIELNY
Wydział Teologiczny UO

Ewangelickie oraz katolickie nauczanie o antykoncepcji jako sporny obszar dialogu ekumenicznego

The Evangelical and Catholic teaching about contraception as a disputed area of ecumenical dialogue

Abstract

The aim of this study is to look at the problem of contraception in the ecumenical context. A special occasion for such reflection is the fiftieth anniversary of the publication by Pope Saint Paul VI the *Humanae vitae* encyclical on the regulation of birth (1968). It is known that the Catholic Church in its official statements completely differently evaluates the use of contraceptives than the Evangelical Churches. Evangelicals, like other Protestant communities, already in the 1930s accepted contraception as a form of responsible spouses' approach to parenthood. In the Catholic Church, contraceptive methods are treated as wicked, opposed to the morality of a marriage act. The subject of contraception is therefore still a controversial area of ecumenical dialogue. Nevertheless, the statements of some theologians or Catholic bishops referring to the teaching of Pope Francis may perhaps change something in this matter.

Keywords: Evangelical theological ethics, Catholic moral theology, contraception, ecumenical dialogue.

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest spojrzenie na problematykę antykoncepcji w kontekście ekumenicznym. Szczególną okazją ku takiej refleksji jest przypadająca w 2018 r. pięćdziesiąta rocznica opublikowania przez papieża św. Pawła VI encykliki *Humanae vitae* o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego. Wiadomo, iż Kościoł katolicki w swych oficjalnych wypowiedziach zupełnie inaczej ocenia stosowanie środków antykoncepcyjnych niż Kościoły ewangelickie. Te ostatnie bowiem, podobnie jak inne wspólnoty protestanckie, już w latach trzydziestych XX w. zaakceptowały antykoncepcję jako formę odpowiedzialnego podejścia małżonków do rodzicielstwa. W Kościele katolickim metody antykoncepcyjne traktowane są natomiast jako niegodziwe, sprzeciwiające się moralności aktu małżeńskiego. Temat antykoncepcji stanowi więc ciągle sporny obszar dialogu ekumenicznego. Niemniej jednak wypowiedzi niektórych

teologów lub biskupów katolickich, powołujących się na nauczanie papieża Franciszka, być może zmieniać coś w tej kwestii.

Słowa kluczowe: ewangelicka etyka teologiczna, katolicka teologia moralna, antykoncepcja, dialog ekumeniczny.

25 lipca 2018 r. przypadła 50. rocznica opublikowania encykliki św. Pawła VI *Humanae vitae* o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego. Tekst ten stanowi bardzo istotne oraz zobowiązujące dla katolików źródło dotyczące cech charakterystycznych miłości małżeńskiej, odpowiedzialnego rodzicielstwa, w tym także niedopuszczalnych sposobów ograniczania liczby potomstwa. Wśród tych sposobów należy – zdaniem papieża Pawła VI – odrzucić „wszelkie działanie, które – bądź to w przewidywaniu zbliżenia małżeńskiego, bądź podczas jego spełnienia, czy w rozwoju jego naturalnych skutków – miałyby za cel uniemożliwienie poczęcia lub prowadziłyby do tego”¹. Trzeba nadmienić, iż tak definitywne stwierdzenia tego katolickiego dokumentu odnośnie do moralnej niegodziwości stosowania antykoncepcji spotkały się już w czasie jego ogłoszenia z wieloma protestami, w tym także ze strony katolików². Jeszcze większe zaskoczenie i niezrozumienie co do argumentacji papieskiej pojawiło się wśród ewangelików, którzy już wcześniej uznali metody antykoncepcyjne za moralnie dopuszczalne. Do dziś zagadnienie to stanowi zatem w dialogu ekumenicznym na temat kwestii moralnych pewien obszar sporny, przynajmniej gdy idzie o oficjalne nauczanie Kościołów. W przypadku publikacji teologów ewangelickich i katolickich na ten temat rozbieżność poglądów nie jest już taka oczywista – szczególnie w ojczyźnie Reformacji – co zostanie bliżej opisane w niniejszym artykule.

1. Antykoncepcja w ocenie ewangelickiej etyki teologicznej

W ujęciu przedstawicieli ewangelickiej etyki teologicznej dopiero współczesne środki regulacji poczęć, jakie pojawiły się w XX w., tak naprawdę spowodowały powstanie pytania, czy i w jakich odstępach czasowych para małżeńska chce mieć dzieci. Przejście od związku dwojga małżonków do powstania rodziny, jak również jej wielkość, jawią się odtąd jako rzeczywistości podlegające planowaniu – a co za

¹ PAWEŁ VI, *Encyklika „Humanae vitae” o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego*, Watykan 1968, nr 14.

² Warto w tym kontekście wspomnieć o zauważalnym – zwłaszcza w katolicyzmie niemieckim – wyjątkowo gwałtownym odrzuceniu encykliki *Humanae vitae* zarówno przez teologów, jak i większość wiernych. Przyczyniło się do tego w pewnym sensie problematyczne *Słowo biskupów niemieckich na temat sytuacji duszpasterskiej po ukazaniu się encykliki „Humanae vitae”*, znane szerzej pod nazwą *Deklaracji z Königstein* (niem. *Königsteiner Erklärung*) z 30 sierpnia 1968 r. Por. C. SCHULZ, *Encyklika „Humanae vitae” w świetle „Veritatis splendor”*. *Odpowiedzialne rodzicielstwo jako model stosowania zasad katolickiej nauki moralnej*, tłum. A. Marcol, Opole 2010, s. 5.

tym idzie – związane z odpowiedzialnością etyczną³. Jeśli chodzi o historię, szczególne znaczenie dla całego protestantyzmu miała w tym kontekście decyzja biskupów anglikańskich na Konferencji w Lambeth w 1930 r. Uznano wtedy bowiem, że obok samokontroli dopuszczalne moralnie są także „inne metody” regulacji poczęć. Dotyczy to oczywiście sytuacji, gdy istnieje jasny moralny obowiązek ograniczenia lub powstrzymania się od prokreacji przez małżonków, a z ważnej przyczyny nie można zachować całkowitej abstynencji seksualnej. Decyzja *Lambeth Conference* z 1930 r. doprowadziła do wyrażenia podobnych opinii, a więc uznania antykoncepcji za zgodną z wymogami moralności chrześcijańskiej, przez m.in. Kościoły metodystyczne, luterzańskie, reformowane czy kongregacjonalistyczne. Warto dodać, iż w 1959 r. Światowa Rada Kościołów wydała specjalne oświadczenie, w którym stwierdzono, iż nie istnieje żadna moralna różnica między korzystaniem z okresu niepłodnego a sztucznymi przeszkodami dla prokreacji⁴.

Wydaje się, że właśnie ten argument braku różnicy pomiędzy metodami naturalnego planowania rodziny (NPR) a sztucznymi środkami zapobiegania ciąży jest obecnie najczęściej używany w ramach etyki ewangelickiej na rzecz moralnej dopuszczalności antykoncepcji. Warto odwołać się do fundamentalnego w tym kontekście dokumentu wydanego przez Kościół Ewangelicki w Niemczech (EKD) w 1971 r., jako swoistej odpowiedzi na pojawiające się wówczas problemy związane z rewolucją seksualną lat 60. XX w. Zdaniem autorów owego *Sexualdenkschrift*, antykoncepcja wpisuje się w dyskusję na temat wolności i odpowiedzialności człowieka. Dlatego najistotniejszym wydaje się to, aby stosowanie konkretnego środka antykoncepcyjnego dokonywało się za zgodą obojga partnerów. Rozróżnianiu pomiędzy naturalnymi a sztucznymi środkami regulacji poczęć zarzuca się tutaj arbitralność, argumentując, iż aby zmierzyć temperaturę i określić fazę cyklu miesięczkowego, także potrzeba odpowiednich, „sztucznych” narzędzi. Ponadto cel tych działań jest, w ujęciu przedstawicieli etyki ewangelickiej, ten sam. Chodzi generalnie o niedopuszczenie do zapłodnienia, dlatego zastosowana metoda jawi się jako sprawa drugorzędna. W etyce ewangelickiej zasadniczo odrzuca się tylko te działania, które niszczą poczęte życie ludzkie (aborcję, środki wczesnoporonne)⁵.

³ Por. T. RENDTORFF, *Ethik. Grundelemente, Methodologie und Konkretionen einer ethischen Theologie*, t. II, Stuttgart – Berlin – Köln 1991², s. 99–102; F. SURALL, *Ethik der Lebensformen*, w: W. HUBER, T. MEIREIS, H.R. REUTER (red.), *Handbuch der Evangelischen Ethik*, München 2015, s. 503.

⁴ Por. *The Lambeth Conference. Resolutions Archive from 1930*, <http://www.anglicancommunion.org/media/127734/1930.pdf> (20.02.2018), nr 15, s. 7; S. NOWOSAD, *Antykoncepcja w ocenie protestanckiej*, w: TENŻE, *Moralne konsekwencje wiary. Szkice ekumeniczne i protestanckie*, Lublin 2016, s. 185–187; B. WANNENWETSCH, *Geburtenregelung*, w: M. HONECKER, H. DAHLHAUS I IN. (red.), *Evangelisches Soziallexikon. Neuauflage*, Stuttgart – Berlin – Köln 2001, kol. 529.

⁵ Por. KOMMISSION DER EVANGELISCHEN KIRCHE IN DEUTSCHLAND, *Denkschrift zu Fragen der Sexualethik*, Hannover 1971, nr 42–47, 56–57, w: KIRCHENAMT DER EVANGELISCHEN KIRCHE IN

Należy dodać, iż podobne stanowisko odnośnie do problematyki antykoncepcji zajął w 1991 r. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce, który „dyskusję na temat «dozwolonych» czy «niedozwolonych» środków i metod zapobiegawczych uważa za bezprzedmiotową, gdyż nie ma ona biblijnego uzasadnienia. Kościół nie wnosi zastrzeżeń do stosowania we współżyciu małżeńskim środków zapobiegawczych (z wyjątkiem wczesnoporonnych) w celu dopełnienia świadomego rodzicielstwa w planowaniu rodziny oraz dla ochrony zdrowia kobiety”⁶.

W wydawanym od 1975 r. w Niemczech *Ewangelickim Katechizmie dla Dorosłych* problematyka środków antykoncepcyjnych została omówiona w ramach szerszego zagadnienia związanego z planowaniem rodziny. Zdaniem ewangelików, chodzi w nim przede wszystkim o to, aby określić i dostosować liczbę dzieci oraz czas ich przyjścia na świat do zmieniających się warunków rodzicielstwa. Znajomość metod antykoncepcyjnych odgrywa w tym przypadku jedynie instrumentalną rolę. Dzięki temu można bowiem owo planowanie rodziny „zabezpieczyć” oraz zapewnić ku temu możliwie najlepsze warunki. Autorzy wspomnianego *Katechizmu* wspominają w tym kontekście, iż środki zapobiegające poczęciu znane były od wieków. Jednak wraz z pojawieniem się w XX w. antykoncepcji hormonalnej (tzw. pigułki) produkty te stały się o wiele bardziej bezpieczne. To zaś spowodowało znaczne zmiany, gdy idzie o współczesne projekty życiowe młodych kobiet i mężczyzn. Antykoncepcja umożliwiła im bowiem branie udziału w długoterminowej, specjalistycznej edukacji, pogłębianiu kompetencji zawodowych bez konieczności rezygnowania z miłości i seksualności. Ponadto używanie środków antykoncepcyjnych spowodowało, iż ciąża stała się obecnie dla wielu jedynie pytaniem rozstrzygnięcia, typu „tak” albo „nie” (niem. *Entscheidungsfrage*). Kobiety zyskują poprzez to możliwość wyboru, czy chcą mieć dziecko, co doprowadziło w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat do zmiany ich samoświadomości, jak i pełnionych w życiu ról. Taka wolność, według ewangelików, wymaga jednak wysokiej kompetencji komunikacyjnej pomiędzy partnerami, jak również znajomości własnej seksualności⁷.

DEUTSCHLAND (red.), *Die Denkschriften der Evangelischen Kirche in Deutschland. Ehe, Familie, Frauen und Männer*, t. III/1, Gütersloh 1993³, s. 156–157, 159; M. HINTZ, *Chrześcijańskie sumienie. Rozważania o etyce ewangelickiej*, Katowice 2006, s. 76; TENŻE, *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne*, Warszawa 2007, s. 256–258; J. PODZIELNY, *Wizja małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej*, Opole 2011, s. 169–170.

⁶ SYNOD KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE, *Oświadczenie Kościoła w sprawie ochrony życia*, Warszawa 1991, https://bik.luteranie.pl/pl/oswiadczenia_synodu_kosciola/oswiadczenie_ochrona_zycia.html (20.02.2018). Warto podkreślić, że zastosowana w tym dokumencie argumentacja, zgodnie z którą brak wypowiedzi biblijnych na dany temat kończy wszelkie dyskusje, jest metodologicznie wątpliwa nawet dla etyków ewangelickich. Por. M. HINTZ, *Etyka ewangelicka*, s. 382; TENŻE, *Problematyka etyczna*, w: B. GIEMZA, M. HINTZ (red.), *Luterski katechizm dla dorosłych*, Dzięgielów 2017, s. 134–135.

⁷ Por. KIRCHENLEITUNG DER VEREINIGTEN EVANGELISCH-LUTHERISCHEN KIRCHE DEUTSCHLANDS, *Evangelischer Erwachsenekatechismus. Suchen – glauben – leben*, Gütersloh 2010⁸, s. 362–363.

Analizując wypowiedzi ważniejszych teologów i etyków ewangelickich odnośnie do antykoncepcji, można powiedzieć, iż począwszy od Karla Bartha – zmarłego w 1968 r., niekwestionowanego autorytetu dla całego ewangelicyzmu – trudno znaleźć do dziś stanowisko, które traktowałaby stosowanie środków antykoncepcyjnych jako coś niemoralnego. Znany niemiecki teolog i etyk Martin Honecker przypomina w tym kontekście, iż w ewangelickim ujęciu nie dokonuje się wyraźnego podziału pomiędzy naturalnymi a sztucznymi metodami regulacji poczęć. Nie można w związku z tym definitywnie opowiadać się przeciwko antykoncepcji mechanicznej lub chemicznej, jakoby miało to być czymś nienaturalnym. Według Honeckera, używanie środków antykoncepcyjnych należy więc pod względem moralnym oceniać tak samo, jak korzystanie z dni niepłodnych. Istotne pytania, jakie pozostają w tym momencie, to m.in.: jakie metody są obciążone większym ryzykiem zajścia w niepożądaną ciążę oraz które środki są psychicznie i medycznie mniej obciążające dla organizmu. Aborcja nie jest bowiem w etyce ewangelickiej traktowana jako metoda regulacji urodzeń. W przeciwieństwie do niej antykoncepcję postrzega się jako moralnie dopuszczalną i uzasadnioną, gdyż realizowane jest dzięki temu odpowiedzialne rodzicielstwo. Poprzez nie odrzuca się zaś z jednej strony postawę hedonistyczną par, gdzie rezygnuje się z błahych powodów z wydania na świat potomstwa, z drugiej natomiast – postuluje się, aby w miarę możliwości nie płodzić tzw. niechcianego życia. Zdaniem Honeckera, problematyka regulacji poczęć, jak i planowania rodziny, jawi się zatem nie tylko jako kwestia techniczna, lecz również jako ważne pytanie etyczne⁸.

W podobnym tonie wypowiadają się także inni teologowie i etycy ewangelicy. Frank Surall stwierdza np., iż współczesne metody antykoncepcji należy rozumieć jako kultywację (a nie niszczenie) naturalnego procesu prokreacji. Według niego, w przypadku stosowania antykoncepcji wszystkie narządy płciowe człowieka funkcjonują bowiem tak jak przed wiekami, jedynie ów naturalny proces staje się w większym stopniu przedmiotem ludzkiej decyzji oraz związanej z tym odpowiedzialności. Zdaniem Suralla, rezygnacja z dostępnych dziś metod antykoncepcyjnych nie jest więc swego rodzaju powrotem do naturalnego biegu rzeczy, lecz jedynie dobrowolnym pozbawieniem się możliwości podejmowania w tym kontekście decyzji. W ten sposób człowiek jednak nie zwalania się z odpowiedzialności, ale ponosi ją w związku z podjętym wyborem nieużywania antykoncepcji. U Suralla pojawia się także wspomniana już wcześniej, popularna w etyce ewangelickiej, krytyka rozróżnienia pomiędzy sztucznymi środkami chroniącymi przed niechcianą ciążą a naturalnymi metodami planowania rodziny

⁸ Por. K. BARTH, *Die kirchliche Dogmatik. Die Lehre von der Schöpfung*, t. III/4, Zürich 1969³, s. 306–310; M. HONECKER, *Grundriß der Sozialethik*, Berlin – New York 1995, s. 194–196.

(to ostatnie wyrażenie określa się tutaj najczęściej jako tzw. naturalną antykoncepcję). Zgodnie z tym krytycznym, ewangelickim spojrzeniem, środki chemiczne, jak i prezerwatywy, są tak samo nienaturalne, jak metody NPR-u. Zastosowanie tych ostatnich nie stanowi zaś rozstrzygnięcia na rzecz natury, ale jedynie decyzję na rzecz trudnych do opanowania i stąd mało skutecznych środków w celu realizacji tego samego wyboru etycznego. Niemniej jednak – jak dodaje Surall – nie wszystkie metody planowania rodziny są etycznie neutralne. Albowiem obok ich niezawodności bardzo istotne pod kątem moralnym są również kwestie związane z ryzykiem działań ubocznych dla zdrowia, zwłaszcza kobiety⁹.

Podsumowując stanowisko współczesnej etyki ewangelickiej w sprawie antykoncepcji oraz wprowadzając w myśl katolicką, warto odwołać się do refleksji biskupa Wolfganga Hubera, znanego teologa i etyka ewangelickiego, byłego przewodniczącego Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech. Stwierdza on bowiem: „Podczas gdy katolicka teologia moralna postuluje otwartość dla przekazywania życia podczas każdego aktu seksualnego, etyka ewangelicka podkreśla, że ludzka seksualność przepełniona jest sensem także bez odniesienia do prokreacji”¹⁰. Dlatego wprowadzenie środków antykoncepcyjnych (zwłaszcza tzw. pigułki hormonalnej) w latach 60. XX stulecia nie stanowi, w ujęciu etyki ewangelickiej, jakiegos przejawu dogłębnej rewolucji dotyczącej seksualności człowieka. Zrewolucjonizowały się jedynie od tego czasu metody zapobiegania poczęciu, dzięki czemu planowanie rodziny stało się bardziej niż w przeszłości świadomym wyborem mężczyzny i kobiety¹¹.

2. Katolicka teologia moralna wobec środków antykoncepcyjnych

Można zaryzykować stwierdzenie, że negatywny stosunek Kościoła katolickiego do postaw i zachowań antykoncepcyjnych istniał „od zawsze”. Wynikał on przede wszystkim z jednoznacznego odczytania powołania małżonków do płodności. Ta perspektywa wyznaczała w przeszłości oraz wyznacza i dziś kierunek katolickiego nauczania moralnego, zgodnie z którym „instytucja małżeństwa i miłość małżeńska z natury są ukierunkowane na prokreację i wychowanie potomstwa, a to stanowi jakby ukoronowanie powołania małżonków”¹². Płod-

⁹ Por. F. SURALL, *Ethik der Lebensformen*, s. 504–505.

¹⁰ W. HUBER, *Ethik. Die Grundfragen unseres Lebens von der Geburt bis zum Tod*, München 2016, s. 29.

¹¹ Por. *tamże*. Jako moralnie niedopuszczalne – choć również nie bezwarunkowo – uznaje się zatem w etyce ewangelickiej stosowanie sterylizacji oraz środków wczesnoporonnych (aborcji). Por. M. HINTZ, *Chrześcijańskie sumienie*, s. 77.

¹² SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, Watykan 1965, nr 48, w: TENZE, *Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-*

ność jest zatem istotnym darem, celem małżeństwa, dlatego Kościół katolicki naucza, iż każdy akt małżeński powinien pozostać otwarty na przekazywanie życia ludzkiego. Jak wyraźnie stwierdza św. Paweł VI w encyklice *Humanae vitae*: „Nauka ta, wielokrotnie podawana przez Urząd Nauczycielski Kościoła, ma swoją podstawę w ustanowionym przez Boga nierozzerwalnym związku, którego człowiekowi nie wolno samowolnie zrywać, między podwójnym znaczeniem aktu małżeńskiego: znaczeniem jednoczącym i prokreacyjnym”¹³. Antykoncepcja zrywa oczywiście, w ujęciu Magisterium Kościoła katolickiego, to dwojakie znaczenie tkwiące w stosunku małżeńskim, narzucając naturalnej „mowie ciała” małżonków mowę obiektywnie sprzeczną, czyli niewyrażającą całkowitego, osobowego daru. Św. Jan Paweł II podkreśla w związku z tym, iż „różnica antropologiczna, a zarazem moralna, jaka istnieje pomiędzy [niegodziwymi] środkami antykoncepcyjnymi a [godziwym] odwołaniem się do rytmów okresowych (...) w ostatecznej analizie dotyczy dwóch, niedających się ze sobą pogodzić, koncepcji osoby i płciowości ludzkiej. Wybór rytmu naturalnego bowiem pociąga za sobą akceptację cyklu osoby, to jest kobiety, a co za tym idzie, akceptację dialogu, wzajemnego poszanowania, wspólnej odpowiedzialności, panowania nad sobą (...). W ten sposób płciowość zostaje uszanowana i rozwinięta w jej wymiarze prawdziwie i w pełni ludzkim, nie jest natomiast «używana» jako «przedmiot»”¹⁴.

Należy dodać, iż w podobnym tonie sformułowane są również najnowsze, oficjalne wypowiedzi Kościoła katolickiego, podpisane przez papieża Franciszka. W adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* opublikowanej w 2016 r. można bowiem przeczytać, że „zgodnie z charakterem osobowym i w pełni ludzkim miłości małżeńskiej, właściwym sposobem planowania rodziny jest wzajemny dialog między małżonkami, pozwalający uzgadniać decyzje, poszanowanie okresów płodnych oraz uszanowanie godności współmałżonka. W tym sensie powinny być ponownie odkryte encyklika *Humanae vitae* (por. nn. 10–14) i adhortacja

-polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2008, s. 899; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2009², nr 1652; por. P. KIENIEWICZ, *Bioetyczny labirynt. Czyli o różnych trudnych sprawach w medycynie i życiu, możliwie prostym językiem...*, Licheń Stary 2015, s. 107.

¹³ PAWEŁ VI, Encyklika „*Humanae vitae*”, nr 12; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2366; por. PIUS XI, Encyklika „*Casti connubii*” o małżeństwie chrześcijańskim, Watykan 1930, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xi/encykliki/casti_connubi_31121930.html (20.02.2018).

¹⁴ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Watykan 1981, nr 32. Warto podkreślić, iż św. Jan Paweł II już na początku swego pontyfikatu podjął bardzo dogłębną refleksję dotyczącą tzw. teologii ciała, poświęcając temu zagadnieniu cotygodniowe katechezy w ramach audyencji środowych w latach 1979–1984. Zdaniem papieża, właśnie prawda zawarta w owej „mowa ciała” mężczyzny i kobiety sprawia, że akt małżeński, który oznacza nie tylko miłość, ale również potencjalną płodność, „nie może być na drodze sztucznych zabiegów pozbawiany swego pełnego i adekwatnego znaczenia”. TENŻE, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Lublin 2008, s. 370.

apostolska *Familiaris consortio* (por. nn. 14; 28–35), aby wzbudzić gotowość do prokreacji w przeciwieństwie do mentalności, która jest często wroga życiu (...). Kościół zachęca do korzystania z metod opartych na «naturalnych cyklach płodności» (...). Należy zwracać uwagę, że «metody te szanują ciało małżonków, zachęcają do wzajemnej czułości i sprzyjają wychowaniu do autentycznej wolności»¹⁵.

Nie ulega więc wątpliwości, iż Urząd Nauczycielski Kościoła bardzo jednoznacznie opowiada się przeciwko stosowaniu środków antykoncepcyjnych. Wyjaśniając to stanowisko, katolicycy teologowie moraliści dodają, iż w zasadzie wszelkie rodzaje antykoncepcji są nieetyczne (m.in. akt przerywany, środki mechaniczne, chemiczne, hormonalne, sterylizacja). Działania te naruszają bowiem porządek moralny, ustanowiony przez Boga, zaprzeczając wewnętrznemu ładowi stosunku małżeńskiego. Antykoncepcja jawi się ponadto jako podtrzymywanie egoizmu w małżeństwie, prowadząc do negatywnej postawy wobec życia dziecka poczętego. Sprzeciwia się zatem miłości, odpowiedzialności oraz godności osoby, jak i jej postępowi duchowemu. Albowiem u podstaw używania metod przeciwpoczęciowych stoi często nieopanowanie i nieumiarkowanie w zakresie popędu seksualnego, co skutkuje przedmiotowym traktowaniem współmałżonka (zwłaszcza kobiety), nie usposabia do uczciwości i wierności małżeńskiej, jak również utrwała w dzisiejszym świecie tzw. mentalność antykoncepcyjną. Jej istotą jest zaś nastawienie wykluczające posiadanie potomstwa w ogóle lub też przynajmniej w danym momencie na mocy apodyktycznej i suwerennej decyzji człowieka. Środki przeciwpoczęciowe są więc wyrazem współczesnego kryzysu człowieka, który bywa niezdolny do osiągania wartości na drodze wysiłku i ofiary. Warto w tym kontekście dopowiedzieć, że dostępne obecnie metody antykoncepcyjne, mimo iż ciągle ulepszane i udoskonalane, na pewno nie są stuprocentowo skuteczne¹⁶. Ich użycie wiąże się ponadto z poważnymi skutkami ubocznymi dla zdrowia i życia, szczególnie kobiety oraz jej przyszłego potomstwa¹⁷.

¹⁵ FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie*, Watykan 2016, nr 222; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2370.

¹⁶ Przykładowo: wskaźnik Pearl'a (liczba ciąż, do których dochodzi u 100 kobiet stosujących daną metodę przez okres jednego roku) w czasie idealnego (perfekcyjnego) używania antykoncepcji hormonalnej wynosi od 0,1 do 1. Jednak podczas zastosowania typowego (rzeczywistego) zawadność pigułki antykoncepcyjnej jest dużo większa, wzrastając do 8,7. Oznacza to, że w realnych warunkach niemal 9 kobiet na 100 używających antykoncepcji hormonalnej w ciągu roku zachodzi w ciążę. Por. D.Ł. JARCZEWSKA, M. BARCZENTEWICZ, *Czy doustne hormonalne środki antykoncepcyjne działają po zapłodnieniu?*, w: D.Ł. JARCZEWSKA (red.), *Szkodliwość doustnej antykoncepcji hormonalnej*, Warszawa 2015, s. 3–4.

¹⁷ Przede wszystkim należy zaakcentować, że trudne lub wręcz niemożliwe jest dziś wskazanie hormonalnego środka wyłącznie antykoncepcyjnego (antyowulacyjnego), gdyż zwykle posiada on także mechanizmy antynidacyjne, czyli uniemożliwiające zagnieżdżenie się zapłodnionej komórki jajowej w błonie śluzowej macicy. A to jest równoznaczne z działaniem wczesnoporonnym. Poza tym, do najgroźniejszych działań niepożądanych, związanych ze stosowaniem pigułki antykoncepcyjnej, należą: choroby układu krążenia (np. choroba zakrzepowo-zatorowa, zawał serca, udar

Wszystkie te argumenty przemawiają zatem jednoznacznie, w ocenie wielu katolickich teologów, na rzecz niemoralnego charakteru antykoncepcji¹⁸.

Niestety, ten fragment nauczania Kościoła katolickiego, jak chyba żaden inny, spotyka się – zwłaszcza od momentu opublikowania encykliki *Humanae vitae* – z dość dużym sprzeciwem, krytyką, brakiem akceptacji, zarówno w gronie teologów (szczególnie zachodnich), jak i wśród małżonków katolickich¹⁹. Wielu z nich stosuje bowiem antykoncepcję, nie podejmując jakiegś głębszej refleksji nad tym zachowaniem. Sporo małżeństw używa tych środków po prostu jako wygodnego sposobu, by chwilowo, bądź w sposób trwały nie dopuścić do poczęcia dziecka, zaś metody naturalnego planowania rodziny wydają się im zbyt uciążliwe i niepewne²⁰. Papieżowi Pawłowi VI, który wyraźnie odrzucił w 1968 r. wszelką antykoncepcję jako niegodziwą, zarzuca się przede wszystkim to, że sprawę moralnej oceny środków antykoncepcyjnych rozstrzygnął dość arbitralnie, nie licząc się w tym kontekście z opinią innych wyznań chrześcijańskich (zwłaszcza protestanckich), jak również ze zdaniem większości środowisk katolickich²¹. Poza

mózgu), wzrost ryzyka cukrzycy, nadciśnienia tętniczego oraz raka piersi, szyjki macicy, wątroby i skóry. Por. A. BARTOSZEK, *Moralne aspekty stosowania środków antykoncepcyjnych (z uwzględnieniem sytuacji szczególnych)*, w: W. SURMIAK (red.), *Rodzina miłością wielką (?)*, Katowice 2014, s. 232; K. WALCZAK, A. MISZTAŁ-DWOJAK, *Umiarkowane działania niepożądane pigułki antykoncepcyjnej*, w: D.Ł. JARCZEWSKA (red.), *Szkodliwość doustnej antykoncepcji hormonalnej*, s. 97–140.

¹⁸ Por. W. GASIDŁO, *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*, Kraków 1990, s. 136–137; A. MARCOL, *Etyka życia seksualnego*, Opole 1998, s. 177–185; A. KOKOSZKA, *Moralność życia małżeńskiego. Sakramentologia moralna*, cz. III, Tarnów 2005, s. 187–191; K. DAWIEC, *Antykoncepcja – wolność czy zniewolenie?*, w: P. MORCINIEC (red.), *Miłość – Płciowość – Płodność. Aktualne problemy etyki seksualnej*, Opole 2007, s. 224–227; M. CZACHOROWSKI, *Skrypt z wybranych zagadnień bioetyki i etyki seksualnej*, Lublin 2013, s. 87–113.

¹⁹ Trzeba zaznaczyć, iż według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) generalnie na świecie nastąpił w ostatnich latach (1960–2000) znaczący wzrost liczby osób aktywnych seksualnie, które stosują różne metody antykoncepcyjne (z 14% do 60%). Gdy idzie o akceptację tego typu praktyk w Polsce, warto odnotować, iż w świetle badań przeprowadzonych w 2012 r. przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego (ISKK) 46,7% Polaków uznawało stosowanie antykoncepcji za dopuszczalne, zaś 27,1% – za niedopuszczalne. Por. D.Ł. JARCZEWSKA, *Wprowadzenie*, w: TAZ (red.), *Szkodliwość doustnej antykoncepcji hormonalnej*, s. VIII; *Praktykujący katolicy coraz mniej akceptują antykoncepcję*, <http://gosc.pl/doc/1787207.Praktykujacy-katolicy-coraz-mniej-akceptuja-antykoncepcje> (20.02.2018).

²⁰ Tymczasem warto podkreślić, iż metody naturalnego planowania rodziny (NPR) w ostatnich latach mocno się udoskonalily. Nie jest to już tzw. kalendarzyk małżeński, opracowany w latach 30. XX w., ale nowoczesne metody wieloobjawowe, w których wykorzystuje się także aplikacje komputerowe lub urządzenia elektroniczne, pomagające w prowadzeniu i porządkowaniu obserwacji wskaźników płodności. Dzięki temu wskaźnik Pearla dla nowoczesnego NPR z użyciem komputera cyklu Polskie Towarzystwo Ginekologiczne określa na poziomie 0,64. Por. *Stanowisko Zespołu Ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w zakresie wykorzystania Naturalnych Metod Planowania Rodziny do celów antykoncepcyjnych*, „Ginekologia Polska” 81 (2010) nr 12, s. 947–949; T. CHYRA, *Programy komputerowe wspomagające NPR (wersje internetowe i desktopowe)*, w: W. WIECZOREK I IN. (red.), *Naturalne planowanie rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*, Lublin 2008, s. 445–458.

²¹ Istotnie, Komisja powołana jeszcze w 1963 r. przez św. Jana XXIII w celu gromadzenia opinii i postulatów na temat etycznej regulacji poczęć sugerowała, aby uznać moralną dopuszczalność antykoncepcji dla katolików. Stanowisko to nie było jednak jednoznaczne, gdyż istniał również raport mniejszości, w myśl którego należało takie pomysły zdecydowanie odrzucić. Warto wspomnieć tutaj o ważnej roli kard. Karola Wojtyły oraz tzw. *Memoriału krakowskiego*, co pomogło

tym, według niektórych katolickich teologów, a nawet biskupów, w przypadku konfliktu między głosem indywidualnego sumienia a stanowiskiem papieża priorytet należy przyznać sumieniu jako najwyższemu autorytetowi w dziedzinie moralności²². W stosunku do oficjalnego nauczania Kościoła katolickiego na temat antykoncepcji wysuwany jest również nieraz zarzut rygoryzmu, czyli nieliczenia się z trudnościami życiowymi małżonków, które rzekomo zmuszają ich do ograniczenia liczby potomstwa za pomocą środków antykoncepcyjnych. Dzięki nim bowiem płodność może być ściśle regulowana w celu ujarznienia jej tzw. żywiołowości. A zatem, w ujęciu wybranych teologów moralistów katolickich, warto i trzeba wykorzystywać metody, jakie udostępnia współczesna wiedza i technika, aby opanować siły natury. Albowiem ta ostatnia nie ma tu charakteru normującego²³.

Reasumując, należy podkreślić, iż katolickie nauczanie o antykoncepcji, wyrażone poprzez dokumenty Magisterium Kościoła (zwłaszcza encyklikę *Humanae vitae*), jest bardzo jednoznaczne. Postępowanie antykoncepcyjne jawi się tu bowiem jako wewnętrznie złe i niemoralne, gdyż oddziela aktywność seksualną od prokreacji, negując w ten sposób pełną prawdę o miłości małżeńskiej. To oficjalne nauczanie Kościoła katolickiego bywa jednak krytykowane i kontestowane przez sporą liczbę katolickich małżonków, teologów, a nawet biskupów²⁴.

św. Pawłowi VI w podjęciu ostatecznej decyzji. Por. K. MEISSNER, *Nieznane „Wprowadzenie do Encykliki Humanae vitae”*, w: W. WIECZOREK I IN. (red.), *Naturalne planowanie rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*, s. 17–20.

²² Takie wnioski można m.in. wyciągnąć z opublikowanego w 1968 r. *Słowa biskupów niemieckich na temat sytuacji duszpasterskiej po ukazaniu się encykliki „Humanae vitae”*, czyli tzw. *Deklaracji z Königstein*, gdzie uznaje się, że istnieje etycznie usprawiedliwiona możliwość sądu sumienia, sprzecznego z wypowiedziami Urzędu Nauczycielskiego Kościoła co do metod regulacji poczęć. Duszpasterze zaś powinni respektować tę „świadomą i odpowiedzialną decyzję sumienia”. DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ, *Wort der deutschen Bischöfe zur seelsorglichen Lage nach dem Erscheinen der Enzyklika „Humanae vitae”*, Königstein 1968, https://www.dbk.de/fileadmin/redaktion/veroeffentlichungen/Sonstige/k_nigsteiner_erkl_rung.pdf (20.02.2018), nr 16; por. C. SCHULZ, *Encyklika Humanae vitae*, s. 25.

²³ Krytykuje się w związku z tym treść encykliki *Humanae vitae* za rzekomo zawarte w niej błędy biologizmu lub naturalizmu, polegające na tym, że prawom biologicznym nadaje się rangę praw moralnych oraz w konsekwencji zbyt pochopnie przypisuje się niektórym ludzkim zachowaniom (np. aktowi seksualnemu) charakter trwały i niezmienny. Por. JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła*, Watykan 1993, nr 47; A. BARTOSZEK, *Moralne aspekty stosowania środków antykoncepcyjnych*, s. 229–230; A. KOKOSZKA, *Moralność życia małżeńskiego*, s. 192–196.

²⁴ Przykładowo belgijski biskup Johan Bonny z Antwerpii stwierdził, iż w żadnym innym obszarze Kościół katolicki nie jest dziś tak dogmatyczny i tak daleki od życia wiernych, jak w przypadku seksualności, małżeństwa i rodziny. Natomiast włoski teolog moralista Maurizio Chiodi, członek Papieskiej Akademii Życia, podkreślił, że choć doktryna się nie zmienia, to zmieniają się jednak świadomość i opinie społeczne, a zatem musi się też zmieniać nauczanie Kościoła (np. w sprawie moralnej dopuszczalności antykoncepcji). Por. T. SEITERICH, *Familie und Sex: Ein Bischof kritisiert die römische Lehre*, <https://www.publik-forum.de/Religion-Kirchen/familie-und-sex-ein-bischof-kritisiert-die-roemische-lehre> (20.02.2018); L. BERTOCCHI, *“Contraccezio-*

3. Wnioski

Nie ulega wątpliwości, iż w dzisiejszym, skomplikowanym świecie swoistym „imperatywem sumienia” jest prowadzenie przez chrześcijan dialogu ekumenicznego, który obok kwestii dogmatycznych (eklezjologicznych) podejmowałby również dyskusję na temat wizji życia moralnego, jaka płynie z Ewangelii²⁵. Dość szczególnym i konkretnym zagadnieniem jest w tym kontekście moralność małżeństwa i rodziny, w tym problem korzystania ze środków antykoncepcyjnych, który w przypadku małżeństw mieszanych (np. katolicko-ewangelickich) może stać się rzeczywistym podłożem wielu dylematów sumienia.

Kościół ewangelicki na ogół uznają antykoncepcję za moralnie dopuszczalną, potwierdzając w ten sposób praktykę, jaka upowszechniła się już od lat 30. XX stulecia w świecie protestanckim. Stanowisko takie wynika przede wszystkim z innego, aniżeli w katolicyzmie, spojrzenia na moralność aktu małżeńskiego, gdzie nie jest zawsze konieczne zachowanie dwóch aspektów – jednoczącego i prokreacyjnego. W etyce ewangelickiej oba cele miłości małżonków, oczywiście, wzajemnie się nie wykluczają, ale też nie muszą za każdym razem występować łącznie. Ta intymna sfera życia dwojga ludzi powierzona jest ich odpowiedzialności oraz wolności, także, gdy idzie o ewentualne użycie środków antykoncepcyjnych. Ewangelicy krytycznie odnoszą się do podziału na sztuczne i naturalne metody regulacji poczęć, uważając, że cel ich działania jest taki sam. Pewną nieprzekraczalną granicę stanowią tu jedynie środki wczesnoporonne.

Inaczej o antykoncepcji naucza Kościół katolicki, który w swych dokumentach – zwłaszcza w wydanej przez św. Pawła VI przed pięćdziesięciu laty encyklice *Humanae vitae* – niezmiennie broni nierozzerwalnego związku między dwoma istotnymi elementami współżycia małżonków, a więc oznaczaniem jedności i rodzicielstwa. Dlatego też wszelka antykoncepcja jest tu uznawana za czyn wewnętrznie zły, niemoralny, gdyż sprzeciwia się antropologicznej prawdzie zawartej w samej strukturze aktu małżeńskiego. A zatem w katolickim ujęciu nie godzi się małżonkom powodować niepłodności stosunku przez antykoncepcję, chociaż nie ma przeszkody moralnej dla podjęcia stosunku z natury niepłodnego, korzystając w tym kontekście z metod naturalnego planowania rodziny. To oficjalne nauczanie Kościoła katolickiego, wynikające z głębokiej antropologii, nie jest dziś jednak zbyt entuzjastycznie przyjmowane.

ne? In certi casi un dovere”. *Svolta in Vaticano*, <http://lanuovabq.it/it/contraccezione-in-certi-casi-un-dovere-svolta-in-vaticano> (20.02.2018).

²⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Ut unum sint” o działalności ekumenicznej*, Watykan 1995, nr 68.

Podsumowując, nie ulega więc wątpliwości, że temat antykoncepcji stanowi ciągle obszar sporny w dialogu ekumenicznym odnośnie do kwestii moralnych pomiędzy ewangelikami a katolikami. Trudno znaleźć jakieś kompromisowe rozwiązanie tej sytuacji. Albowiem z jednej strony ewangelicy na pewno nie zaostrzą wymogów swej etyki małżeńskiej. Z drugiej zaś – usunięcie w doktrynie moralnej Kościoła katolickiego jednego elementu, jakim jest zakaz antykoncepcji, może stać się początkiem destrukcji całego nauczania dotyczącego moralności małżeństwa i rodziny. Niektórzy postulują w związku z tym, aby przesłanie encykliki *Humanae vitae* było rozumiane jako swego rodzaju ideał, do którego trzeba dążyć, ale którego nie można wymagać od każdego. A zatem po rozeznaniu w sumieniu można by uznać, że to sam Bóg w pewnych trudnych okolicznościach chce, aby małżonkowie stosowali środki antykoncepcyjne²⁶. Być może taka propozycja zbliżyłaby nieco katolików i ewangelików w dialogu ekumenicznym dotyczącym moralności małżeńskiej. Niemniej jednak tak radykalna zmiana w doktrynie moralnej Kościoła katolickiego z pewnością spowodowałaby również poważne osłabienie innych jej części, jak np.: nierozzerwalności małżeństwa, niegodziwości sztucznej prokreacji, jak i wszelkiej aktywności seksualnej poza małżeństwem. Pozostaje w końcu najważniejsze pytanie i obawa, czy taka liberalizacja podejścia do antykoncepcji rzeczywiście służyłaby prawdzie o chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie.

Bibliografia

BARTH K., *Die kirchliche Dogmatik. Die Lehre von der Schöpfung*, t. III/4, Zürich: EVZ-Verlag 1969³.

²⁶ Zwolennicy tego rozwiązania odwołują się m.in. do słów papieża Franciszka, który w adhortacji *Amoris laetitia* stwierdza, że „ludzkie sumienie powinno być lepiej włączone do praktyki Kościoła w niektórych sytuacjach, które obiektywnie odbiegają od naszego rozumienia małżeństwa. Oczywiście musimy zachęcać do dojrzałości sumienia światłego, uformowanego, któremu towarzyszy odpowiedzialne i poważne rozeznanie pasterza, i proponować coraz większe zaufanie do łaski. Sumienie może jednak uznać nie tylko to, że dana sytuacja nie odpowiada obiektywnie ogólnym postanowieniom Ewangelii. Może także szczerze i uczciwie uznać to, co w danej chwili jest odpowiedzią wielkoduszną, jaką można dać Bogu i odkryć z jakąś pewnością moralną, że jest to dar, jakiego wymaga sam Bóg pośród konkretnej złożoności ograniczeń, chociaż nie jest to jeszcze w pełni obiektywny ideał. W każdym razie pamiętajmy, że to rozeznawanie jest dynamiczne i zawsze powinno być otwarte na nowe etapy rozwoju i nowe decyzje pozwalające na zrealizowanie ideału w pełniejszy sposób”. FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, nr 303; por. M. HEIMBACH-STEINS, *Das moralische Gebäude der Kirche – „ein Kartenhaus“? Tendenzen der Idealisierung, Ontologisierung und restriktiven Normierung in den lehramtlichen Weisungen zu Ehe und Familie*, w: K. HILPERT, B. LAUX (red.), *Leitbild am Ende? Der Streit um Ehe und Familie*, Freiburg – Basel – Wien 2014, s. 132–133.

- BARTOSZEK A., *Moralne aspekty stosowania środków antykoncepcyjnych (z uwzględnieniem sytuacji szczególnych)*, w: W. SURMIAK (red.), *Rodzina miłością wielką (?)*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2014, s. 226–245.
- BERTOCCHI L., “*Contracezione? In certi casi un dovere*”. *Svolta in Vaticano*, <http://lanuovabq.it/it/contraccezione-in-certi-casi-un-dovere-svolta-in-vaticano> (20.02.2018).
- CHYRA T., *Programy komputerowe wspomagające NPR (wersje internetowe i desktopowe)*, w: W. WIECZOREK I IN. (red.), *Naturalne planowanie rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*, Lublin: Gaudium 2008, s. 445–458.
- CZACHOROWSKI M., *Skrypt z wybranych zagadnień bioetyki i etyki seksualnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013.
- DAWIEC K., *Antykoncepcja – wolność czy zniewolenie?*, w: P. MORCINIEC (red.), *Miłość – Płciowość – Płodność. Aktualne problemy etyki seksualnej*, Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego 2007, s. 219–227.
- DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ, *Wort der deutschen Bischöfe zur seelsorglichen Lage nach dem Erscheinen der Enzyklika „Humanae vitae“*, Königstein 1968, https://www.dbk.de/fileadmin/redaktion/veroeffentlichungen/Sonstige/k_nigsteiner_erkl_rung.pdf (20.02.2018).
- FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie*, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 2016.
- GASIDŁO W., *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*, Kraków: Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy 1990.
- HEIMBACH-STEINS M., *Das moralische Gebäude der Kirche – „ein Kartenhaus“? Tendenzen der Idealisierung, Ontologisierung und restriktiven Normierung in den lehramtlichen Weisungen zu Ehe und Familie*, w: K. HILPERT, B. LAUX (red.), *Leitbild am Ende? Der Streit um Ehe und Familie*, Freiburg – Basel – Wien: Verlag Herder 2014, s. 131–145.
- HINTZ M., *Chrześcijańskie sumienie. Rozważania o etyce ewangelickiej*, Katowice: Wydawnictwo „Głos Życia” 2006.
- HINTZ M., *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne*, Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna 2007.
- HINTZ M., *Problematyka etyczna*, w: B. GIEMZA, M. HINTZ (red.), *Luterański katechizm dla dorosłych*, Dziegiełków: Wydawnictwo Warto 2017, s. 111–142.
- HONECKER M., *Grundriß der Sozialethik*, Berlin – New York: Walter de Gruyter 1995.

- HUBER W., *Ethik. Die Grundfragen unseres Lebens von der Geburt bis zum Tod*, München: C.H.Beck 2016.
- JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1981.
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła*, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1993.
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Ut unum sint” o działalności ekumenicznej*, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1995.
- JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008.
- JARCZEWSKA D.Ł., *Wprowadzenie*, w: TAŻ (red.), *Szkodliwość doustnej antykoncepcji hormonalnej*, Warszawa: MediPage 2015, s. V–XIII.
- JARCZEWSKA D.Ł., BARCZENTEWICZ M., *Czy doustne hormonalne środki antykoncepcyjne działają po zapłodnieniu?*, w: D.Ł. JARCZEWSKA (red.), *Szkodliwość doustnej antykoncepcji hormonalnej*, Warszawa: MediPage 2015, s. 3–36.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallottinum 2009².
- KIENIEWICZ P., *Bioetyczny labirynt. Czyli o różnych trudnych sprawach w medycynie i życiu, możliwie prostym językiem...*, Licheń: Stary Zakład Gospodarczy „Dom Pielgrzymia” 2015.
- KIRCHENLEITUNG DER VEREINIGTEN EVANGELISCH-LUTHERISCHEN KIRCHE DEUTSCHLANDS, *Evangelischer Erwachsenenkatechismus. Suchen – glauben – leben*, Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus 2010⁸.
- KOKOSZKA A., *Moralność życia małżeńskiego. Sakramentologia moralna*, cz. III, Tarnów: Biblos 2005.
- KOMMISSION DER EVANGELISCHEN KIRCHE IN DEUTSCHLAND, *Denkschrift zu Fragen der Sexualethik*, Hannover 1971, w: KIRCHENAMT DER EVANGELISCHEN KIRCHE IN DEUTSCHLAND (red.), *Die Denkschriften der Evangelischen Kirche in Deutschland. Ehe, Familie, Frauen und Männer*, t. III/1, Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus 1993³, s. 139–173.
- MARCOL A., *Etyka życia seksualnego*, Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego 1998.
- MEISSNER K., *Nieznane „Wprowadzenie do Encykliki Humanae vitae”*, w: W. WIECZOREK I IN. (red.), *Naturalne planowanie rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*, Lublin: Gaudium 2008, s. 17–30.
- NOWOSAD S., *Antykoncepcja w ocenie protestanckiej*, w: TENŻE, *Moralne konsekwencje wiary. Szkice ekumeniczne i protestanckie*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2016, s. 183–188.

- PAWEŁ VI, *Encyklika „Humanae vitae” o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego*, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1968.
- PIUS XI, *Encyklika „Casti connubii” o małżeństwie chrześcijańskim*, Watykan 1930, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xi/encykliki/casti_connubi_31121930.html (20.02.2018).
- PODZIELNY J., *Wizja małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej*, Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego 2011.
- Praktykujący katolicy coraz mniej akceptują antykoncepcję*, <http://gosc.pl/doc/1787207.Praktykujacy-katolicy-coraz-mniej-akceptuja-antykoncepcje> (20.02.2018).
- RENDTORFF T., *Ethik. Grundelemente, Methodologie und Konkretionen einer ethischen Theologie*, t. II, Stuttgart – Berlin – Köln: Kohlhammer 1991².
- SEITERICH T., *Familie und Sex: Ein Bischof kritisiert die römische Lehre*, <https://www.publik-forum.de/Religion-Kirchen/familie-und-sex-ein-bischof-kritisiert-die-roemische-lehre> (20.02.2018).
- SCHULZ C., *Encyklika „Humanae vitae” w świetle „Veritatis splendor”*. *Odpowiedzialne rodzicielstwo jako model stosowania zasad katolickiej nauki moralnej*, tłum. A. Marcol, Opole: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża 2010.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, Watykan 1965, w: TENŻE, *Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań: Palottinum 2008, s. 807–981.
- Stanowisko Zespołu Ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w zakresie wykorzystania Naturalnych Metod Planowania Rodziny do celów antykoncepcyjnych*, „Ginekologia Polska” 81 (2010) nr 12, s. 947–949.
- SURALL F., *Ethik der Lebensformen*, w: W. HUBER, T. MEIREIS, H.R. REUTER (red.), *Handbuch der Evangelischen Ethik*, München: C.H.Beck 2015, s. 451–516.
- SYNOD KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE, *Oświadczenie Kościoła w sprawie ochrony życia*, Warszawa 1991, https://bik.luteranie.pl/pl/oswiadczenia_synodu_kosciola/oswiadczenie_ochrona_zycia.html (20.02.2018).
- The Lambeth Conference. Resolutions Archive from 1930*, <http://www.anglican-communion.org/media/127734/1930.pdf> (20.02.2018).

- WALCZAK K., MISZTAŁ-DWOJAK A., *Umiarkowane działania niepożądane pigułki antykoncepcyjnej*, w: D.Ł. JARZEWSKA (red.), *Szkodliwość doustnej antykoncepcji hormonalnej*, Warszawa: MediPage 2015, s. 97–140
- WANNENWETSCH B., *Geburtenregelung*, w: M. HONECKER, H. DAHLHAUS I IN. (red.), *Evangelisches Soziallexikon. Neuauflage*, Stuttgart – Berlin – Köln: Kohlhammer 2001, kol. 529–530.